

# Grzybowski, Michał Marian

---

## Reformy Seminarium Duchownego diecezji płockiej za czasów biskupa Michała Poniatowskiego, Michała Nowodworskiego, Antoniego Nowowiejskiego

---

Studia Płockie 38, 37-43

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Ks. Michał Marian Grzybowski*

---

## **REFORMY SEMINARIUM DUCHOWNEGO DIECEZJI PŁOCKIEJ ZA CZASÓW BISKUPA MICHAŁA PONIATOWSKIEGO, MICHAŁA NOWO- DWORSKIEGO, ANTONIEGO NOWOWIEJSKIEGO**

Seminaria Duchowne, które były i są miejscem przygotowania kandydatów do kapłaństwa przechodziły w ciągu wieków różne zmiany i przeobrażenia, tak co do spraw związanych z nauką, jak i zdobywaniem właściwej formacji.

W diecezji płockiej od 1594 r. istniało Seminarium Duchowne w Pułtusku, które do 1732 r. prowadzili jezuita. Ponieważ mnożyły się skargi kapituły płockiej na jezuitów, że nie wywiązywali się właściwie z powierzonych obowiązków, biskup A. S. K. Załuski pozbawił ich w 1732 r. dalszego prowadzenia Seminarium i zlecił tę pracę księżom diecezjalnym. Seminarium pułtuskie istniało do 1865 r. kiedy to decyzją biskupa W. Popiela zostało połączone z Seminarium płockim tworząc jedną uczelnię.

Ze względu na dość duży brak duchowieństwa i niewielkie fundusze na utrzymanie kleryków, nauka w seminariach trwała na ogół tylko dwa lata. Tak również postanawiały zarządzenia biskupa płockiego Andrzeja Stanisława Załuskiego. Zależało to od zaawansowania naukowego lub uzyskania beneficjum, na które udzielało się święceń. Nic też dziwnego, że poziom naukowy w tych seminariach nie był wysoki, jak zresztą i w innych seminariach duchownych.

Innym powodem niskiego poziomu naukowego ówczesnych seminariów była mała liczba profesorów. W seminariach misjonarskich najczęściej był tylko dyrektor i dwóch profesorów. Tak było w Gnieźnie, Włocławku, Krakowie, Poznaniu.<sup>1</sup> Tam, gdzie było dwóch profesorów, przedmioty dzielono między nich w następujący sposób: jeden z profesorów wykładał Pismo św., historię kościelną oraz uczył obrzędów i śpiewu liturgicznego, drugi wykładał teologię dogmatyczną i moralną, homiletykę, administrowanie sakramentów i ćwiczył w odprawianiu nabo-

---

<sup>1</sup> A. Petrani, Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku, Lublin 1961, s. 44.

zeństw. Podział nauk dokonywał się na zasadzie wzajemnego porozumienia się profesorów.<sup>2</sup>

Wadą w systemie nauczania księży misjonarzy było nie tylko to, że wykładowcy mieli jednocześnie po kilka głównych przedmiotów z odrębną metodą wykładania, lecz i to, że często zmieniali swoje przedmioty, nie mogąc w ten sposób należycie opanować żadnego i stać się mistrzami. Tak więc w ścisłym znaczeniu profesorów – specjalistów nie było. Każdy mógł wykładać dowolnie przydzielone przedmioty. Podobnie było i w seminarium plockim.

Do seminariów ówczesnych zgłaszała się młodzież zwykle po ukończeniu szkół jezuickich, pijarskich, bernardyńskich, po ukończonym kursie filozofii, a w seminarium te dyscypliny pogłębiano tylko i uzupełniano naukami ściśle kościelnymi.

Kasata zakonu jezuitów w 1773 r. stworzyła wkrótce potrzebę rozbudowy nauk teologicznych, zaprowadzenia filozofii oraz pogłębienia znajomości łaciny, których to dyscyplin uczono dotąd w kolegiach zniesionego Towarzystwa Jezusowego.

Konieczność przeprowadzenia reform naukowych i wychowawczych dostrzegł w swoich seminariach biskup plocki Michał Jerzy Poniatowski (1773-1785), któremu sprawy wychowania i wykształcenia kleru, jak również zwiększenia jego stanu liczebnego, bardzo leżało na sercu. Dlatego też w rok po objęciu rządów diecezją wydał 30 września 1774 r. nowy regulamin dla seminariów diecezji plockiej – *Ordinatio et Regula pro Seminariis Diocesis Plocensis* – oraz podał w nim nowy rozkład nauk.<sup>3</sup>

Po zapoznaniu się ze stanem majątkowym seminariów w swojej diecezji, a chcąc zapewnić im właściwy rozwój, biskup Poniatowski postanowił powiększyć przede wszystkim ich dochody. Zatrzaszczył się również o wygodniejsze pomieszczenia dla kleryków w Płocku i w Pułtuskach.

Na czele seminarium stał mianowany przez biskupa lub władze zgromadzenia prefekt, zwany regensem lub dyrektorem. Podlegał on bezpośrednio biskupowi i jego służył w sprawach seminaryjnych. Dyrektor był bezpośrednim przełożonym alumnów i odpowiadał za cały zakład.

Dyrektor seminarium czuwał również nad życiem duchowym kleryków. Bywało również i tak, że dyrektor był jednocześnie wykładowcą, szczególnie tam, gdzie seminarium było niewielkie. Akta kapituły wykazywały, że w seminarium pułtuskim dyrektor był jednocześnie profesorem.<sup>4</sup>

Przepisy Poniatowskiego wspominały o trzech profesorach: teologii dogmatycznej, teologii moralnej i historii Kościoła. Na profesora geometrii i geografii miejscowy ordynariusz mógł wybrać jednego z trzech wyżej wymienionych lub naznaczyć kogoś innego.

<sup>2</sup> Tamże, s. 46.

<sup>3</sup> Rozrządzenia i pisma pasterskie za rządów I. O. Księcia Imci Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa plockiego etc. do diecezji plockiej wydane. Dla wygody tejże diecezji zebrane i do druku podane, Tomik 1, w Warszawie, w drukarni J. K. Mci i Prześwietnej Komisji Edukacji Narodowej 1785.

<sup>4</sup> *Visitatio Dembowszciana*, A. D. 1774, s. 206.

Do seminarium, według rozporządzeń wydanych przez biskupa Poniatowskiego, mógł być przyjęty tylko ten, kto ukończył studium filozofii, przedstawił listy świadczące o zdolnościach, wykształceniu i obyczajach.<sup>5</sup>

Liczba alumnów nie była ściśle ustalona. Statuty orzekały, że może być tylu przyjętych, ilu będzie można bez trudu wyżywić. Przyjęci kandydaci zobowiązali się na piśmie, że po ukończeniu seminarium będą pracować tylko w diecezji plockiej, na której koszt byli kształceni. Dzień alumnów zaczynał się o godz. 5-ej rano wstaniem, a kończył o godz. 21-ej spoczynkiem. Wielką wagę przywiązywano w seminarium do wyrobienia w alumnach życia duchowego i ugruntowania w powołaniu kapłańskim. Środkiem do osiągnięcia tego celu były ćwiczenia i praktyki pobożne, które zajmowały sporą część dnia. Na uwagę zasługiwał fakt, że w *Rozrządzeniach* sprawę powołania do kapłaństwa potraktowano wyraźnie pierwszoplanowo. Mówiąc o powołaniu, biskup stwierdzał, że *każdy kto za natchnieniem łaski Bożej wzywającej go do stanu kapłańskiego chce wstąpić do seminarium, ma kierować się czystą intencją służenia Bogu i Kościołowi*.<sup>6</sup> Zachęcał również, by we wzajemnym współzyciu alumni usuwali wszelkie przejawy pogardy wpływające z różnego urodzenia stanowego. Takie postawienie sprawy było na owe czasy na pewno aktem postępowym. Często bowiem zdarzały się nieporozumienia na tle pochodzenia. Różne epitety, docinki, aluzje bywały nieraz wyrazem pamięci o nierówności społecznej.

Jako zachętę do zdobywania lepszych wyników naukowych przewidziano nagrody. Przydzielano je zwykle na zakończenie roku seminaryjnego. Praktyka stosowania nagród i wyróżniania zdolniejszych uczniów zaczerpnięta była prawdopodobnie ze wzorów przepisanych przez Komisję Edukacji Narodowej.

Reguły wydane przez biskupa Poniatowskiego obowiązywały wszystkich przebywających w seminarium, przypomniane były w refektarzu podczas posiłków.

Jeśli chodzi o sprawy nauki biskup Poniatowski podał dla obu seminariów nowy rozkład nauk. Oddzielił teologię dogmatyczną od moralnej, wprowadził historię kościelną, prawo kanoniczne, egzegezę ksiąg Pisma św., a jednocześnie kazał uczyć przedmiotów świeckich takich jak: arytmetyka, geometria czy geografia. Regulamin przewidywał 24 godziny wykładów tygodniowo i co zasługuje na szczególną uwagę, czas nauki w seminarium jako pierwszy w Polsce przedłużył do trzech lat.<sup>7</sup>

W związku z przedłużeniem okresu nauczania w seminariach na przeciąg trzech lat zachodziła potrzeba dokonania nowego podziału materiału, jaki alumni mieli sobie przyswoić. Dlatego biskup dokonał w sposób szczegółowy podziału przedmiotów wykładanych w seminarium. Po dokonaniu podziału na teologię dogmatyczną i moralną, polecił aby każdą wykładał inny profesor. Teologię dogmatyczną i moralną wykładano z dzieła Piotra Colleta, który był w tym czasie

<sup>5</sup> *Nemo in Seminarium admittatur, nisi philosophiae incubuerit, ac prius literas testimoniales de capacitate sua, doctrina et moribus produxit. Rozrządzenia...*, t. 1, s. 73.

<sup>6</sup> *Rozrządzenia...*, t. 1, s. 72.

<sup>7</sup> *Rozrządzenia...*, t. 1, s. 73.



podręcznikiem powszechnie używanym. Studium dogmatyki trwało trzy lata, podobnie było z wykładami teologii moralnej. Do 1774 r. w seminariach diecezji płockiej prawo kanoniczne nie było oddzielnie wykładane. Dopiero zarządzenia Poniatowskiego wyodrębniły prawo kościelne. Odtąd w seminariach diecezji płockiej wykładano prawo kanoniczne przez dwie godziny tygodniowo i używano podręcznika Vita Pichlera. Historię kościoła wykładano z dzieła Jana Berti. Wykładom historii kościelnej poświęcono trzy godziny tygodniowo. Wykłady Pisma św. były kontynuowane przez wszystkie trzy lata w wymiarze trzech godzin tygodniowo. Pismo św. miało być wykładane jako teologia pozytywna, czyli na wzór komentarza a nie w sposób scholastyczny. Troskę o przygotowanie alumnów w sztuce mówienia kazań zlecił biskup profesorowi dogmatyki. Zajęcia homiletyczne odbywały się zwykle w niedziele i święta po południu. W planie nauk seminaryjnych kładziono nacisk między innymi na sprawy związane z liturgią, a więc administrowanie sakramentów, śpiew liturgiczny – kościelny i ceremonie. Przedmioty te prowadzili ubocznie wykładowcy głównych dyscyplin teologicznych. W ustalonych terminach odbywały się praktyczne ćwiczenia związane z udzielaniem sakramentów. Szczególnie chodziło o sakrament pokuty i ceremonię mszy św., a także innych nabożeństw.

Powołując się na dekrety soborowe zalecające naukę rachunku kościelnego, wprowadził Poniatowski naukę matematyki, arytmetyki, geometrii praktycznej i geografii. Zachęcał również do podawania niezbędnych wiadomości z mechaniki i architektury.

Wszyscy alumni zobowiązani byli do obecności na wykładach. Mogli korzystać z książek wybranych i zatwierdzonych przez dyrektora i profesorów. Oni też przydzielali alumnom książki z zakresu nauk humanistycznych dla kształcenia stylu i znajomości łaciny.

Niewątpliwym osiągnięciem było wprowadzenie po raz pierwszy w Polsce przez Poniatowskiego trzyletniego kursu nauki, jak również wyodrębnienie nauki prawa kanonicznego od teologii moralnej z odrębnym wykładowcą, podobnie było z historią Kościoła. Wprowadzono również do programu zgodnie z ówczesnymi prądami oświecenia nauki świeckie, głównie matematyczno-przyrodnicze.<sup>8</sup>

Prawie sto lat potem pewnych reform w seminarium płockim dokonał biskup Michał Nowodworski (1889-1896). Płockie Seminarium Duchowne w roku akademickim 1889-1890 posiadało pięć kursów: jednoroczny kurs przygotowawczy dla nadrobienia braków wyniesionych ze szkoły średniej, jednoroczny kurs filozofii oraz trzyletni kurs teologiczny.

Biskup Nowodworski powołany do zespołu dla spraw reformy seminariów polskich orientował się, że podległa mu płocka uczelnia opierała się na wielu elementach, które nie korespondowały z wymogami współczesnego świata. Na kursie przygotowawczym i filozoficznym zrezygnowano z nauki historii powszechnej, literatury polskiej i kaligrafii. Natomiast na dwóch kursach wprowadzono wymo-

<sup>8</sup> M. Grzybowski, Reforma studiów seminaryjnych w diecezji płockiej biskupa Michała Jeżego Poniatowskiego (1773-1785), *Studia Płockie*, t. 1, s. 175 – 187.

wę świętą, na kursie przygotowawczym dodano wprowadzenie do historii kościelnej, a na kursie filozoficznym wprowadzono wstęp do wymowy kościelnej.<sup>9</sup>

Po paru latach rządów Nowodworski stwierdził, że reguła seminaryjna, w głównym zarysie pamiętająca czasy biskupa Poniatowskiego, program zajęć oraz niektóre podręczniki z teologii i prawa, a wreszcie pięć lat nauki – to zagadnienia, które wymagały reformy. Realizacja tej reformy trwała prawie cztery lata. W roku nauki 1894-1895 wprowadzono nowe podręczniki do teologii moralnej, dogmatycznej i prawa.

Po 16 sierpnia 1895 r. nastąpiły kolejne zmiany w plockim Seminarium Duchownym. Wiązało się to z opracowaniem i ogłoszeniem drukiem nowej reguły dla tego zakładu. Jej autorem był biskup Michał Nowodworski. Reguła składała się z sześciu części, których treść zawarta została w 50 paragrafach. Były to: *Zasady i przepisy życia seminaryjnego, Porządek dzienny, Porządek tygodniowy, Porządek roczny, Pomoc i posługa kościelna w Seminarium, Obowiązki obyczajności względem przełożonych, kolegów i innych osób*.<sup>10</sup>

Ważną decyzją biskupa Nowodworskiego podjętą w odniesieniu do Seminarium Duchownego w Płocku, było postanowienie o przedłużeniu czasu nauki z pięciu do sześciu lat, wydłużeniu o jeden rok uległ dotychczasowy kurs filozoficzny.

Pomysł i plan Nowodworskiego wprowadzony został w życie dopiero w roku nauki 1896-1897 i stanowiły go jednoroczny kurs przygotowawczy, dwuletni kurs filozoficzny i trzyletni kurs teologiczny.<sup>11</sup>

Trzecim z kolei, który położył znaczne zasługi dla Seminarium Duchownego w Płocku był biskup Antoni Nowowiejski (1908-1941). Z zakładem tym był związany przez wiele lat, bowiem był jego profesorem, wicerektorem, wreszcie rektorem i biskupem. To on w 1910 r. z racji jubileuszu 200-lecia plockiego Seminarium Duchownego wystarał się u Stolicy Apostolskiej o przywilej nadawania pilniejszym i zdolniejszym alumnom bakalaureatu z teologii. Czynem tym potwierdził biskup swój zamiar podniesienia seminarium plockiego do rzędu szkół akademickich.<sup>12</sup>

Już w 1913 r. wprowadził siódmy rok nauki w seminarium, tak iż kurs przygotowawczy miał trwać trzy lata po czterech klasach gimnazjalnych, a kurs teologiczny lat cztery. Po zbudowaniu nowych gmachów, biskup w 1916 r. dodał także *jeden rok do kursu przygotowawczego, a następnie wyodrębnił Seminarium Mniejsze od Większego, stwarzając z Mniejszego tzw. Liceum diecezjalne o zakresie czterech wyższych klas gimnazjalnych. Było to gimnazjum humanistyczne, które w 1922 r. zamieniono na gimnazjum klasyczne pod nazwą urzędową „Gimnazjum męskie im. Stanisława Kostki przy Seminarium diecezjalnym w Płocku”*.<sup>13</sup> Od 1920 r. gimnazjum posiadało pełne prawa państwowe.

<sup>9</sup> W. Karpiński, Michał Nowodworski biskup plocki 1831-1896, Płock 2009, s. 151-152.

<sup>10</sup> Tamże, s. 156-158.

<sup>11</sup> Tamże, s. 159-160.

<sup>12</sup> W. Mąkowski, Pięćdziesiąt lat 1881-1931 pracy kapłańskiej J. E. ks. arcybiskupa dra Antoniego J. Nowowiejskiego, Płock 1931, s. 21.

<sup>13</sup> Tamże, s. 22.

29 czerwca 1917 r. Nowowiejski przepisał dla obu seminariów nową wspólną regułę. W 1918 r. biskup wprowadził piąty rok studiów w Seminarium Wyższym, a od kandydatów wstępujących do seminarium wymagano państwowej matury gimnazjalnej. Praktykę tę wprowadził jako pierwszy z biskupów w byłym Królestwie Kongresowym, pomimo, że można było się spodziewać zmniejszenia się liczby kandydatów. Zgodnie z przepisami prawa kanonicznego w 1924 r. biskup Nowowiejski dodał jeszcze rok w studiach Seminarium Wyższego, tak iż odąd nauka trwała sześć lat, obejmując po maturze dwa lata filozofii i cztery lata teologii. Rząd polski oceniając te wysiłki i starania rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 23 czerwca 1925 r. przyznał Seminarium plockiemu, pierwszemu w byłej Kongresówce prawa uczelni wyższej.

17 października 1925 r. biskup Nowowiejski informując rodzinę o tym wydaniu w liście napisał: *Proszę Was, abyście przeglądali „Monitora”, i gdy zobaczycie, że tam jest ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów, orzekające, że Uniwersytet Lubelski (tj. pewno jego Wydział Teologiczny) i seminarium plockie należy do wyższych zakładów naukowych (nareszcie), to mi ten numer kupcie i prześlijcie pod opaską. Bo to seminaria w Małopolsce i Wielkopolsce są zaliczane od paru lat do zakładów wyższych, a seminaria w byłej Kongresówce opuszczone, bo twierdzili, że nie przyjmują do nich po ukończeniu gimnazjum. Tymczasem ja dowiodłem im, że w Płocku przyjmuje się tylko po ukończeniu gimnazjum (mamy nawet swoje liceum), owszem, nasze Seminarium Wyższe stoi wyżej niż wydziały teologiczne pod względem naukowym. I stąd to pojawi się rozporządzenie Rady Ministrów, o którym piszę.*<sup>14</sup>

W 20 rocznicę konsekracji biskupa A. Nowowiejskiego, 6 grudnia 1928 r., ówczesny rektor Seminarium Wyższego w Płocku, ks. Józef Umiński w referacie okolicznościowym powiedział na ten temat: *Inne seminaria zadawały się nawet kursem czteroletnim. Tak było do niedawna w Poznaniu, a nawet w Krakowie i Lwowie, gdzie alumni studia naukowe odbywają w uniwersytetach. Niektóre znów z seminariów byłej Kongresówki podawnemu nie wymagały od kandydatów świadectwa dojrzałości. Rezultat wypadł taki, że gdy u nas kleryk miał jeszcze święcenia tylko mniejsze i wypadło mu ze dwa lata jeszcze ślęczyć nad książką w zamkniętych murach seminaryjnych, to rówieśnik jego albo kolega, w innym seminarium, mimo mniejszych nieraz zdolności, bywał już wyświęcony na kapłana, na wykładach zaś uniwersyteckich zyskiwał nawet możliwość zdobycia licencjatu lub doktoratu, czego nasz zakład nie dawał... Niektórzy też tłumaczyli Pasterzowi, że może podnoszenie cenzusu naukowego kapłanów plockich jest zbyt gwałtowne... Przeszłość pokazała, że stroną, która lepiej sprawę obliczyła, był właśnie ks. Biskup, bowiem większość seminariów w Polsce przyjęła kurs sześćioletni.*<sup>15</sup> Biskup A. Nowowiejski wykazał też wiele troski odnośnie właściwej kadry naukowej i wychowawczej, a także

<sup>14</sup> Listy Antoniego Juliana Nowowiejskiego do rodziny z lat 1904 – 1941, zebrał i opracował M. Grzybowski, Leszno 1994, s. 49.

<sup>15</sup> Dwadzieścia lat dla Seminarium Plockiego, Mies. Past. Płoc. 1929 nr 1, s. 14.

o gmachy dla uczącej się młodzieży seminaryjnej. Wszystko to sprawiło, że alumni Seminarium Duchownego w Płocku byli dobrze wykształceni i mieli właściwą formację duchową.

## SUMMARY

The diocese of Plock had two Seminaries during the centuries. There was one in Pultusk, founded in 1594 and the second one in Plock, founded in 1710. In 1865 bishop W. Popiel connected the both, creating one Higher Seminary in Plock.

Next bishops implemented main scientific and education reforms; Michal Jerzy Poniatowski lengthened the period of study to three years, Michal Nowodworski copied a new rule for Seminary and also introduced new textbooks, Antoni Nowowiejski built new rooms for School and still raised its scientific prestige.

Zawarta w Dekrecie Soboru Trydenckiego *Cum adolescentium aetas* z 8 maja 1563 roku polecała tworzenie przy katedrach biskupich seminarium duchownych<sup>1</sup>. W diecezji płockiej zostało zrealizowane przez biskupa Wojciecha Baranowskiego, który w dniu 9 września 1594 roku erygował seminarium duchowne w Pultusku, powierzając jego prowadzenie miejscowym jezuitom<sup>2</sup>. Gdy jednak z czasem sytuacja ekonomiczna tej instytucji pogorszyła się, tak iż w końcu XVII wieku mogła kształcić zaledwie stronni seminarzystów, a jezuiti coraz lepiej wywiązywać się z powierzonych im zadań, coraz bardziej dojrzała myśl powzięta przez kapitułę katedralną już w czasach biskupa Stanisława Lubiechowskiego, twórcy (fundacji) kolegium psalterzystów oraz szkoły w Płocku (1635 r.) o przeniesieniu seminarium do Płocka albo powołania w tym mieście do życia drugiego seminarium diecezjalnego. Zarys ten, znajdując się po poparciu biskupie Andrzeja Chryzostoma Załuskiego oraz jego synodu z 1698 roku, został wstrzymany przez jego następcę (biskupa) biskupa Ludwika Bartłomieja Załuskiego, który – na podstawie fundacji mającego, wywodzącego się z diecezji płockiej sufraganu chełmińskiego, Seweryna Kazimierza Szembła – w dniu 6 maja 1710 roku dokonał formalnej erekcji seminarium duchownego w Płocku; dwa lata później powierzył jego prowadzenie misjonarzom św. Włodzimierza z Płocka, których zasługom w 1865 roku książka diecezjalna<sup>3</sup>.

Nowo powstałe seminarium rozpoczęło swoją działalność dopiero w 1717 roku, po ratyfikowaniu (24 stycznia tegoż roku) w Petersburgu elekcyjnego przykaza-

<sup>1</sup> Conc. Trid., sess. 23, cap. 18 de ref.

<sup>2</sup> W. Górecki, Szkoła do czasów seminarium. Szkolnictwo diecezjalne 1594-1914, „Gazeta Płocka” 22 (1994), s. 30.

<sup>3</sup> F. Kacprzycki, Zakładzenie Seminarium Duchownego w Płocku, „Gazeta Płocka” 2 (1974), s. 144-151.